

UZASADNIENIE

W dniu 18 czerwca 2020 r. R. D. i B. D., wnieśli pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W. o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią F. D. – ojca powoda i teścia powódki, będącej następstwem wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 23 grudnia 2019 r.

R. D. wniósł o zasądzenie kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 maja 2020 r. do dnia zapłaty, natomiast B. D. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 maja 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

(pozew k. 4-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując żądanie B. D. co do zasady oraz kwestionując żądanie R. D. co do wysokości.

Pozwany argumentował, że w rozpoznawanej sprawie powodowie nie wykazali, że łączyła ich ze zmarłym F. D. szczególna więź, uzasadniająca przyznanie im zgłoszonych w pozwie kwot zadośćuczynienia. Oprócz tego pozwany zakwestionował żądanie w zakresie daty początkowej, od której powodowie żądali zasądzenia na ich rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot należności głównych, wskazując że powinny być one zasądzone od chwili wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 68- 77)

W piśmie procesowym datowanym na 23 grudnia 2020 r., które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 11 stycznia 2021 r. powodowie:

I. cofnęli powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 9.800 zł wobec powoda R. D. z uwagi na zapłatę tej kwoty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa;

II. rozszerzyli powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo na rzecz powoda R. D.:

1) odsetek ustawowych za opóźnienie od wypłaconej przez pozwanego kwoty 9.800 zł za okres od dnia 6 maja 2020 r. 6 lipca 2020 r. (tj. do dnia zapłaty),

2) kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu honorarium adwokackiego za prowadzenie sprawy w postępowaniu szkodowym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma modyfikującego żądanie do dnia zapłaty;

III. rozszerzyli powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo na rzecz powódki B. D. kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu honorarium adwokackiego za prowadzenie sprawy w postępowaniu szkodowym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma modyfikującego żądanie do dnia zapłaty.

(pismo z modyfikacją powództwa k. 118-119)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w zmodyfikowanej formie i wniósł o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

(pismo procesowe pozwanego k. 137-140)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 grudnia 2019 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego śmierć poniósł F. D., będący ojcem R. D. i teściem B. D..

Sprawcą wypadku był W. M., który kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...), nie zachował należytej ostrożności i nie obserwował należycie sytuacji na jezdni, w efekcie czego potrącił pieszego F. D., który przechodził prawidłowo przez oznakowane przejście dla pieszych. F. D. zmarł w szpitalu na skutek ciężkich obrażeń ciała odniesionych w wypadku.

(okoliczności bezsporne; notatka urzędowa Policji z miejsca zdarzenia k. 16; opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych K. K. sporządzona w postępowaniu przygotowawczym Prokuratury Rejonowej w Zgierzu sygn. 1 Ds. (...).2019 k. 171-194; protokół sądowo-lekarskiej sekcji zwłok k. 167-170)

Przed Sądem Rejonowym w Zgierzu pod sygn. II K 392/20 toczy się postępowanie karne przeciwko W. M., oskarżonemu o czyn z art. 177 §2 k.k., tj. o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

(okoliczności bezsporne; akt oskarżenia k. 19-21)

Pojazd, którym kierował W. M. ubezpieczony był w dacie wypadku w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym (polisa nr (...)).

(okoliczność bezsporna)

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu pismem datowanym na 18 marca 2020 r., które zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 kwietnia 2020 r.

(pismo ze zgłoszeniem szkody k. 18-25 z potwierdzeniem doręczenia – wydruk z systemu e-monitoringu przesyłek Poczty Polskiej k. 26; dokumentacja likwidacji szkody k. 27-28, 29-30)

Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody w dniu 6 kwietnia 2020 r. i zarejestrował szkodę uprawnionego R. D. pod numerem (...) oraz szkodę B. D. pod numerem (...). Następnie pismem z dnia 6 kwietnia 2020 r. pozwany zwrócił się do powodów o uzupełnienie dokumentacji szkody oraz informacji.

Powodowie nie zajęli merytorycznego stanowiska w sprawie.

(pisma pozwanego z dnia 6-04-2020 - dokumentacja likwidacji szkody k. 27-28, 29-30, 31,32; bezsporne)

Decyzją z dnia 2 lipca 2020 r. pozwany przyznał na rzecz R. D. kwotę 9.800 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojca. W uzasadnieniu wyżej wymienionych decyzji wskazano, że w związku z kategorycznym sprzeciwem powoda dotyczącym przeprowadzenia przez zakład ubezpieczeń wywiadu z udziałem osób roszcujących, pozwany nie miał możliwości ustalenia więzi faktycznie łączących uprawnionego ze zmarłym, ich rodzaju i intensywności, etc. Kwotę 9.800 zł pozwany wypłacił powodowi w dniu 6 lipca 2020 r.

Decyzją z dnia 2 lipca 2020 r. pozwany odmówił natomiast wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki B. D., odmawiając powódce jako synowej F. D., statusu osoby najbliższego członka rodziny zmarłego.

(dwie decyzje k. 90-91 i 93; potwierdzenie wykonania przelewu k. 123; korespondencja mailowa stron k. 92)

Powód nie zgodził się na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w postępowaniu likwidacyjnym, ponieważ nie spodobało mu się wyliczenie odszkodowania. Z kolei powódka uważała, że nie ma takiej potrzeby.

(zeznania powoda e-prot. 00:30:37 k. 146v.; zeznania powódki e-prot. 00:52:22 k. 147;)

Z informacji uzyskanych przez pozwanego w toku wywiadu środowiskowego przeprowadzonego z siostrą powoda M. P. (1) oraz wnuczką zmarłego S. U. w analogicznym postępowaniu likwidacyjnym, toczącym się na skutek zgłoszenia przez nią roszczeń o zadośćuczynienie po śmierci ojca wynikało, że pomiędzy R. D. i jego ojcem istniał konflikt na tle finansowym. M. P. (1) podała, że brat nie spłacał zadłużeń wobec rodziców i nie miał z ojcem bliższych relacji.

(protokoły rozpytania na okoliczność wywiadu środowiskowego k. 95-96, 96v.--97; mail pełnomocnika M. P. z dn. 17-07-2020 k. 94-96)

M. P. (1) przyznała, że powyższa informacja mailowa przekazana ubezpieczycielowi jest nieco przejęskrawiona ze względu na jej rozgoryczenie zachowaniem brata, który nie zwrócił jej pieniędzy za pogrzeb matki. W toku zeznań przed sądem podtrzymała jednak twierdzenie, że powodowie nie mieli bliższych relacji ze zmarłym.

(zeznania świadka M. P. e-prot. 00:43:51 k. 159v.)

W postępowaniu likwidacyjnym powodowie reprezentowani byli przez adwokata P. N., prowadzącego kancelarię prawną w Ł. przy ul. (...).

Za wykonaną usługę prawną powodowie zapłacili pełnomocnikowi gotówką wynagrodzenie w wysokości po 1.200 zł.

(okoliczności bezsporne; dwie faktury k. 121 i 122; zeznania powoda i powódki e-prot. 00:36:26 k. 146v., 00:52:22 k. 147)

F. D. w chwili śmierci miał 80 lat, był rozwiedziony, mieszkał w Z.. Oprócz syna - R. D. miał jeszcze córkę - M. P. (1), która od 1995 roku przebywa za granicą. F. D. był osobą niezależną i samodzielną pod względem życiowym oraz finansowym. Przed wypadkiem leczył się na nadciśnienie i miał problemy z kręgosłupem, ale mimo podeszłego wieku był sprawny fizycznie, jeździł na rowerze. F. D. był właścicielem działki rekreacyjnej. Miał na niej altanę, uprawiał warzywa, owoce, kwiaty. Było to jego pasją. Sam jeździł do lekarzy.

(zeznania powoda e-prot. 00:05:53 k. 145v.; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v.; zeznania świadka M. P. e-prot. 00:43:51 k. 159v.)

F. D. był raczej samotnikiem, ale miał przyjaciółkę, panią I., mieszkającą w S., z którą spotykał się przez wiele lat, wyjeżdżał z nią na wczasy. Poszkodowany spędzał z panią I. okres świąteczny, jeździł do niej do S. na Boże Narodzenie, ona z kolei przyjeżdżała do niego do Z. na Wielkanoc. W okresie od sierpnia do października poszkodowany odpoczywał z panią I. na swojej działce. Trzy lata przed wypadkiem para rozstała się, ale mimo tego pozostawała w kontakcie telefonicznym. Poszkodowany był osobą upartą, powód częstokroć ustępował mu w wielu sprawach. Po rozstaniu z panią I. D. zaczął pić alkohol, bywał wulgarny, bluźnił, nie sprzątał mieszkania, w którym panował nieprzyjemny zapach, nie chciał, aby ktoś mu pomagał w porządkach. F. D. nie miał zwyczaju celebrowania urodzin bądź imienin, składał życzenia, ale nie wyrażał chęci uczestniczenia w tego typu uroczystościach rodzinnych. F. D. uczestniczył w przyjęciach komunijnych wnuków, zarówno dzieci syna, jak i córki. Powód posiada zdjęcia ojca, ale nie ma wspólnych z nim fotografii. Ojciec i syn nie mieli zwyczaju wspólnie się fotografować.

(zeznania powoda e-prot. 00:13:54 k. 145v.-146, 00:30:37 k. 146v.; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v.-147; zeznania świadka M. P. e-prot . 00:06:02 k. 158v. 00:12:05 k. 159)

Powód jest właścicielem mieszkania, darowanego mu przez jego matkę, która zmarła w 2016 roku. Z kolei F. D. posiadał mieszkanie własnościowe o pow. 38 m², które przepisał za życia na córkę M. P. (1) i owo przesunięcie majątkowe stało się zarzewiem konfliktu między rodzeństwem. F. D. był bardzo oszczędny. Przez kilkanaście lat przed śmiercią utrzymywał się z emerytury, wynoszącej ok. 2.000 zł miesięcznie, odkładał pieniądze. Jeśli powód

potrzebował wsparcia finansowego, ojciec udzielał mu pożyczek, np. na naprawę samochodu. Zmarły miał żal do syna, że nie oddaje pożyczonych pieniędzy.

(zeznania powoda e-prot. 00:13:54 k. 145v.-146; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v., zeznania świadka M. P. e-prot 00:34:12, 00:40:49, 00:43:51 k. 159v.)

R. D. miewał zatargi z ojcem, kiedy był młodszy. Od kiedy powód założył własną rodzinę, stosunki na linii ojciec – syn ustabilizowały się.

F. D. odwiedzał sporadycznie powoda . W sezonie letnim, przywoził powodowi warzywa i owoce z działki. Przyjeżdżał rowerem. Zimą ojciec i syn widywali się rzadko. Stosunki między ojcem i synem były poprawne.

(zeznania powoda e-prot. 00:05:53 k. 145v.; ; zeznania powódki e-prot. 00:55:55 k. 147)

F. D. uważał, że poproszenie kogoś o pomoc jest oznaką słabości. Mężczyzna raczej nie dzwonił do powoda, kiedy czegoś potrzebował albo gorzej się czuł. Informację o tym przekazywali powodowi telefonicznie jego sąsiedzi. Kiedy siostra powoda nie mogła dodzwonić się do ojca, kontaktowała się z powodem, a on przyjeżdżał i sprawdzał, co się z nim dzieje. Jeśli zmarły miał jakiś problem z pismem urzędowym, prosił syna o radę. Powód pomagał ojcu załatwiać sprawy urzędowe w ZUS-ie i w urzędzie skarbowym, opłacać podatki za działkę. Powódka rzadziej widywała F. D.. Powódka nie pamięta, kiedy ostatni raz widziała teścia przed wypadkiem.

(zeznania powoda e-prot. 00:05:53 k. 145v., 00:13:54 k. 145v.-146, 00:36:26 k. 146v.; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v., 00:52:22 k. 147; zeznania świadka M. P. e-prot 00:06:02 k. 158v., 00:40:49 k. 159v.)

M. P. (1) zwyczajowo spędzała w Polsce 6 tygodni wakacji. Po śmierci matki przyjeżdżała częściej, widywała się z ojcem co drugi miesiąc, dzwoniła raz w miesiącu oraz częściej, kiedy czuł się źle. Była przez niego na bieżąco informowana.

F. D. był u córki w L.. Powód zawoził i odbierał ojca z lotniska.

(zeznania powoda e-prot. 00:36:26 k. 146v.; zeznania powódki 00:55:45 k. 147.; zeznania świadka M. P. 00:06:02 k. 158v., 00:09:02 k. 158v.-159;

R. D. i B. D. są małżeństwem od 2002 roku, mają dziewiętnastoletniego syna, mieszkają w Ł.. F. D. miał prawidłowe relacje z synową B. D., szanował ją. Jednak bliskich relacji między powódką a zmarłym nie było. Powódka odwiedzała teścia rekreacyjnie na działce, raczej mu nie pomagała, ponieważ zmarły uważał, że synowa nie ma ręki do roślin i robi to źle, doradzał powódce w tym zakresie. Łączyły go też dobre relacje z wnukiem, synem powodów. W 2015 roku F. D. z całą rodziną syna odwiedzili w S. panią I..

(zeznania powoda e-prot. 00:30:37 k. 146v., 00:36:26 k. 146v.; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v.; zeznania świadka M. P. e-prot. 00:37:34 k. 159v.)

Małżonkowie utrzymywali bliższe relacje z rodziną i rodzicami powódki, a nie ze zmarłym.

Ostatni raz przed wypadkiem powód był u ojca na początku grudnia 2019 r. O wypadku powodowie i M. P. (1) dowiedzieli się telefonicznie od pani I. z S.. To do niej zadzwonili lekarze, którzy zajęli się F. D. po wypadku. Z kolei numer telefonu pani I. przekazała lekarzom sąsiadka poszkodowanego. Powód stawił się w miejscu zamieszkania ojca w ciągu 15 minut od powzięcia informacji o zdarzeniu. Policjanci przekazali powodowi, aby skontaktował się ze Szpitalem Wojewódzkim w Z.. Okazało się, że F. D. nie upoważnił syna do uzyskiwania informacji na temat jego zdrowia, jako osobę upoważnioną wskazał w dokumentach kuzynkę z Ł.. Lekarze zezwolili powodowi zobaczyć ojca w szpitalu. Poszkodowany leżał w oddziale intensywnej terapii i anestezjologii, wyglądał bardzo źle, był zakrwawiony, miał złamany kręgosłup, przerwany rdzeń kręgowy, urazową odmę opłucnową z krwotokiem do jamy opłucnowej, stłuczone płuca. Ojciec F. D. nic nie mówił, ale powód miał z nim kontakt wzrokowy. Był to ostatni raz, kiedy powód

widział ojca przytomnego. Następnie F. D. został zaintubowany i wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. Powodowie odwiedzali ojca w szpitalu, powódka jednak rzadziej niż powód. F. D. zmarł w 24 dniu po wypadku.

M. P. (1) przyleciała do Polski, zdążyła zobaczyć ojca przed śmiercią, ale był on już wtedy nieprzytomny.

M. P. (1) zajęła się organizacją pogrzebu F. D., zapłaciła za ceremonię, natomiast powód kupił wieniec, wydrukował fotografię ojca i załatwił orkiestrę dętą. F. D. został pochowany na cmentarzu w Z.. M. P. (1) sfinansowała budowę pomnika.

Powód jest pracownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W czerwcu 2017 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w którym doznał złamania ręki i zerwania więzadeł. Dlatego powód nie mógł sobie pozwolić na kolejną absencję w pracy w związku przeżyciami psychicznymi po śmierci ojca. Powód nie korzystał też z pomocy specjalisty, wspierał się lekami uspokajającymi bez recepty. R. D. trudno jest pogodzić się z tragiczną śmiercią ojca.

(zeznania powoda e-prot. 00:13:54 k. 145v.-146, 00:20:39 k. 146, 00:26:10 k. 146-146v., 00:30:37 k. 146v.; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v.-147; zeznania świadka M. P. e-prot. 00:30:58, 00:40:49, 00:43:51 k. 159v.)

B. D. również nie była na zwolnieniu lekarskim po śmierci teścia. Ona także pracowała w ZUS-ie i obawiała się negatywnych konsekwencji w pracy. B. D. utrzymuje dobre relacje ze swoimi rodzicami i bratem.

(zeznania powoda e-prot. 00:13:54 k. 145v.-146; zeznania powódki e-prot. 00:40:43 k. 146v.-147)

F. D. przed śmiercią przepisał na syna działkę rekreacyjną, ale w zasadzie tylko on sam faktycznie nadal ją użytkował. Dwa lata przed wypadkiem między F. D., a powodem doszło do konfliktu. F. D. poskarżył się córce, że kiedy odmówił powodowi pożyczania pieniędzy, to powód zagroził mu, że sprzeda działkę. F. D. zdenerwował się i oddał powodowi klucze do działki. Mężczyzna miał do powoda żal, ponieważ działka stanowiła sens jego życia na emeryturze. Od tego czasu zaczął częściej spożywać alkohol. Od śmierci F. D. działka stoi odłogiem, powodowie nie użytkują jej, nie spędzają na niej czasu rekreacyjnie.

(zeznania powoda e-prot. 00:26:10 k. 146-146v.; zeznania powódki e-prot. :00:40 43 k. 146v.-147; zeznania świadka M. P. e-prot. 00:12:05, 00:15:52 k. 159)

Spadek po F. D. z mocy ustawy nabył powód i jego siostra M. P. (1). Rodzeństwo podzieliło się spadkiem połowie. W skład spadku weszły oszczędności F. D. w wysokości 170.000 zł.

Powód powiedział siostrze, że zamierza pozwać ją o zachówek w związku z poczynioną na jej rzecz przez zmarłego darowizną mieszkania, ale do chwili obecnej nie wytoczył tego powództwa. M. P. (1) ma żal do powoda, że wyraził wolę procesowania się z nią.

(zeznania powoda e-prot. 00:13:54 k. 145v.-146; zeznania świadka M. P. e-prot. 00:12:05 k. 158v.-159; 00:30:58 k. 159v., 00:30:58 k. 159v.)

Powodowie raz w miesiącu chodzą na cmentarz i porządkują grób zmarłego, układają na nim kwiaty.

(zeznania powódki e-prot. 00:52:22 k. 147)

Powyższy stan faktyczny był bezsporny w zakresie faktu zaistnienia oraz samego przebiegu wypadku komunikacyjnego z dnia 23 grudnia 2019 r., na skutek którego śmierć poniósł F. D.. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku w związku z ochroną ubezpieczeniową, jaką obejmował pojazd sprawcy wypadku w chwili jego zaistnienia. Ustalając okoliczności wypadku, Sąd posłużył się dokumentami w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz protokołu z sekcji zwłok, które to czynności zostały przeprowadzone przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego, służącego za podstawę wszczęcia postępowania karnego przeciwko sprawcy

wypadku, toczącego się obecnie przed Sądem Rejonowym w Zgierzu. Dokumenty te zostały dopuszczone jako dowody w niniejszej sprawie na podstawie art. 278¹ k.p.c.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się nadto na niekwestionowanych dokumentach, a także na dowodach z zeznań samych stron i świadka M. P. (1) – siostry powoda, dając wiarę zeznaniom świadka w zakresie, w jakim dotyczyły one charakteru więzi łączących powodów ze zmarłym tragicznie F. D.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie jakim twierdzili, iż wozili ojca do lekarza, czy też pomagali mu w porządkach. Również ich twierdzenia o tym, że często bywali na działce u zmarłego zostały podważone przez zeznania świadka. Czyniąc analizę zeznań stron i świadka Sąd doszedł do przekonania, że więzi łączące powodów z ojcem nie były zażyłe. W tym też zakresie Sąd zeznania świadka ocenił jako bardziej wiarygodne. Zeznań tych powodowie nie podważyli. Powodowie chcąc uzyskać korzystne rozstrzygnięcie niejako „ubarwili” swoje relacje ze zmarłym.

Mając na uwadze, że powodowie zgodnie przyznali na rozprawie, że po śmierci F. D. nie leczyli się psychiatrycznie, nie korzystali z pomocy psychologa, nie przebywali na zwolnieniu lekarskim w związku z negatywnymi przeżyciami psychicznymi po śmierci najbliższego członka rodziny, Sąd pominął na podstawie art. 235² §1 pkt. 3 k.p.c. dowód z opinii biegłego psychologa i psychiatry zgłoszony przez obie strony celem ustalenia rozmiaru i rodzaju cierpień psychicznych powodów po śmierci F. D., wpływu jego śmierci na funkcjonowanie społeczne powodów i ewentualny uszczerbek na zdrowiu z tym doznany, uznając ten dowód jako nieprzydatny do wykazania tych faktów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo R. D. jest słuszne co do zasady i zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Powództwo B. D. należało oddalić.

Podstawą prawną powództw jest przepis art. 446 § 4 kpc.

Poza sporem pozostawało to, że pojazd, którym kierował sprawca wypadku ubezpieczony był w dacie zdarzenia szkodowego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania (art. 805 § 2 k.c.).

Sprawca wypadku odpowiada względem poszkodowanego na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., zaś podstawę odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku wypadku szkodę stanowi art. 822 k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 obowiązującej w chwili zdarzenia ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z

ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie do art. 35 powołanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez bliskich członków rodziny zmarłego, jednakże tylko tych, którzy wykazą, że pomiędzy zmarłym, a nimi istniała szczególnego rodzaju bliska więź emocjonalna.

Przepis ten umożliwia najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzenie roszczenia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, mającego miejsce po dniu 3 sierpnia 2008r. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, Lex nr 846563). Celem tego przepisu jest wyrównanie krzywdy, a więc szkody niemajątkowej, wyrażającej się w szczególności w cierpieniu, bólu i poczuciu osamotnienia po stracie najbliższego członka rodziny.

Wskazać należy, że w obowiązującym stanie prawnym nie istnieje legalna definicja "rodziny". Można przyjąć, że w przeważającej części akty prawne zaliczają do rodziny małżonków, ich wspólne dzieci, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, dzieci znajdujące się pod opieką prawną, a niekiedy nawet dzieci obce przyjęte na wychowanie i utrzymanie, jeżeli rodzice nie żyją lub nie mogą zapewnić im utrzymania albo też zostali pozbawieni lub ograniczeni we władzy rodzicielskiej nad tymi osobami. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że definiując pojęcie "rodziny" można użyć kryteriów: pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza, pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Można zatem zaaprobować definicję rodziny, jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa, czy powinowactwa. Pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04, OSNC 2006/3/54).

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny, decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego Sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym roszczenia z art. 446 § 4 k.c., a zmarłym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254, z dnia 18 listopada 1961 r., 2 CR 325/61, OSNCP 1963/2/32 i z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSNCP 1970/9/160).

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyroku SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237).

Zdaniem Sądu takim członkiem rodziny dla zmarłego F. D. był bez wątpienia jego syn R. D., który w toku postępowania wykazał, że pomiędzy nim a zmarłym tragicznie ojcem istniała więź emocjonalna, zaś strata ojca doprowadziła do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zerwanych więzi rodzinnych, co stanowiło źródło doznanej przez powoda krzywdy. Oceniając intensywność więzi rodzinnej, jak łączyła powoda ze zmarłym tragicznie ojcem Sąd miał na uwadze to, że więź między ojcem i synem została rozluźniona na wiele lat przed śmiercią F. D., a fakt ten wynikał

z rozwodu rodziców powoda, mającym miejsce kiedy powód był dzieckiem. W późniejszym okresie powód ożenił się i wraz z rodziną zamieszkał w Ł.. Natomiast ojciec powoda pozostał w Z.. Kontakty ojca i syna nie były zbyt częste, ograniczały się raczej do załatwiania spraw formalnych przez powoda. Nie było wspólnych świąt, czy imienin. Czyniąc analizę zeznań stron i świadka M. P. (1), Sąd doszedł do przekonania, że więzi łączące powoda z ojcem nie były zażyłe, o czym świadczy dobitnie to, że F. D. nie upoważnił syna do zasięgnięcia informacji o stanie jego zdrowia na wypadek choroby. Z zeznań stron i świadka wynika także, że F. D. rzadko kiedy informował syna i synową o tym, że jest chory, że potrzebuje pomocy. Powodowie nie dowiadawali się o tym wprost od F. D., lecz drogą okrężną, od osób postronnych, jego sąsiadów, dawnej partnerki. Powodowie nie zaprzeczali, że właśnie tego typu obieg informacji funkcjonował między nimi, a F. D.. Wreszcie też na osłabienie i tak niezbyt zażyłych relacji miało zasadniczy wpływ zachowanie powoda, który zagroził ojcu sprzedażem działki. Praca na działce była dla zmarłego sensem życia. Przez dwa ostatnie lata został zmarły tego pozbawiony przez powoda. Taki stan rzeczy świadczy, w ocenie Sądu o zaburzonych, a nie zażyłych stosunkach między powodem a zmarłym. Nie ulega wątpliwości, że prawidłowo funkcjonujące relacje między najbliższymi członkami rodziny oparte są na wzajemnym zaufaniu i wzajemnej pomocy, w szczególności w najtrudniejszych momentach życia, do których należy zaliczyć chorobę oraz wypadki losowe skutkujące uszczerbkiem na zdrowiu. Tego typu relacji bez wątpienia nie było między powodem a zmarłym F. D..

Nie oznacza to jednak, że powoda ze zmarłym nie łączyła jednak więź rodzinna, uzasadniająca przyznanie mu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca. Więż ta choć zaburzona, funkcjonowała jednak między powodem a F. D. i bez wątpienia została ona zerwana na skutek tragicznego wypadku z dnia 23 grudnia 2019 r. Konsekwencją śmierci F. D. było naruszenie dobra osobistego powoda, jakim niewątpliwie była więź łącząca go ze zmarłym ojcem, na wsparcie którego powód mógł liczyć, mimo wielu nieprawidłowości łączącej go z nim relacji. Wskutek tragicznego zdarzenia powód został ostatecznie pozbawiony obecności najbliższego członka rodziny.

Powód w toku postępowania sądowego domagał się ostatecznie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 110.200 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany, po wniesieniu pozwu, wypłacił bowiem na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 9.800 zł. W ocenie Sądu przyznana przez ubezpieczyciela kwota jest zaniżona. Przy uwzględnieniu świadczenia wypłaconego powodowi przez ubezpieczyciela Sąd uznał za zasadne zasądzenie dodatkowo na rzecz powoda kwoty 10.000 zł z tego tytułu. Kwota przyznana przez Sąd, wraz zadośćuczynieniem wypłaconym powodowi tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca przez pozwanego (łącznie 19.800 zł) będzie stanowiła, w ocenie Sądu odczuwalną wartość, która zrekompensuje poniesioną przez powoda bolesną stratę i będzie adekwatna do zakresu doznanej przez powoda krzywdy. Przyznanie kwoty żądanej przez powoda prowadziłoby zdaniem Sądu do jego bezpodstawnego wzbogacenia. Żądanie powoda ponad zasądzoną kwotę 10.000 zł podlegało więc oddaleniu jako drastycznie wygórowane.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 6 maja 2020 r.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty żądania głównego Sąd zasądził od dnia 6 maja 2020 r. tj. dnia od upływu 30-dniowego terminu na likwidację szkody, zgłoszonej pozwanemu w dniu 30 kwietnia 2020 r. Nadto Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 9.800 zł, wypłaconej powodowi przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym za okres od dnia 6 maja 2020 r. do dnia 6 lipca 2020 r., tj. do dnia zapłaty tej kwoty.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I.1. wyroku, oddalając powództwo R. D. o zapłatę zadośćuczynienia w pozostałym zakresie w punkcie I.3. wyroku.

Żądanie powódki B. D. o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią teścia podlegało oddaleniu w całości.

Po dokładnym przeanalizowaniu okoliczności ustalonych w sprawie, Sąd nie miał wątpliwości, że więź powódki ze zmarłym teściem F. D. była poprawna i oparta na wzajemnym szacunku. Zmarły w istocie liczył się ze zdaniem synowej, jednak jego kontakty z nią były sporadyczne i ograniczały się do okazjonalnego spędzania czasu na wyjątkowych okolicznościach rodzinnych typu Komunia. Powódka nie wykazała w toku postępowania, aby ją i zmarłego teścia F.

D. łączyła tego typu szczególnie silna, pozytywna więź emocjonalna, wykraczająca poza standardowe relacje rodzinne, której zerwanie można by uznać za krzywdę podlegającą rekompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. Jak zeznała siostra powoda zarówno powód jak i jego małżonka „skierowali się” w kierunku rodziny powódki, w tym jej rodziców i to z nimi spędzali czas, a nie ze zmarłym.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II.1. wyroku.

Oddaleniu podlegało żądanie powoda i powódki zapłaty na ich rzecz kwot po 1.200 zł tytułem zwrotu honorarium adwokackiego za prowadzenie sprawy w postępowaniu szkodowym.

Roszczenie o zwrot kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym posiada swe źródło w wykładni zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej z art.36 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2012r., sygn. III CZP 75/11, zgodnie z którą „uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych”. Sąd Najwyższy stwierdził w szczególności w uzasadnieniu uchwały, że „ponieważ koszty takie są skutkiem działania samego poszkodowanego, to konieczna staje się ocena, czy był on zmuszony do ich poniesienia – a tak jest z reguły w przypadku kosztów wynikających z uszkodzenia ciała – czy też poniósł je dobrowolnie”. SN wskazał jednocześnie, że „postępowanie likwidacyjne stanowi wewnętrzne postępowanie ubezpieczyciela, a jego celem jest wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności tego zakładu lub innego podmiotu oraz określenie wysokości odszkodowania (art.14 ust.2 i 4 u.u.o.). W rozpoznawanej sprawie uwzględnienie powództw w zakresie żądania zwrotu honorarium profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym mogło nastąpić tylko w sytuacji, w której powodowie udowodniliby konieczność i racjonalność poniesienia przez nich tych kosztów.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali przede wszystkim tego, że zaszła obiektywna konieczność do ustanowienia na etapie postępowania likwidacyjnego profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. W dalszej kolejności powodowie nie wykazali też tego, że kwota honorarium adwokata za reprezentowanie ich w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 1.200 zł, bezspornie zapłacona przez każdego z powodów adwokatowi, jest adekwatna do nakładu pracy adwokata wyświadczonej w toku postępowania likwidacyjnego i uzasadniona w kontekście podjętych przez niego czynności. W rozpoznawanej sprawie powodowie ograniczyli się jedynie do stwierdzenia, że koszty we wskazanej wysokości uiszcili, przedkładając na tę okoliczność faktury, przy czym nie podjęli oni żadnej merytorycznej próby odniesienia się do samej konieczności skorzystania z profesjonalnej usługi prawnej, jak również do kwestii wysokości tychże kosztów. Mając natomiast na uwadze materiał dowodowy dotyczący postępowania likwidacyjnego przedłożony przez powodów, Sąd doszedł do przekonania, że dochodzone przez powodów kwoty zwrotu kosztów honorarium adwokata, jakie ponieśli oni na etapie postępowania likwidacyjnego, są zarówno nieuzasadnione, jak nieadekwatne do nakładu pracy adwokata w postępowaniu likwidacyjnym. Standardowy i szybki przebieg postępowania likwidacyjnego w sprawach o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby najbliższej nie wymagał, w ocenie Sądu, podejmowania przez powodów żadnych szczególnych czynności proceduralnych. Z kolei aktywność adwokata w tym postępowaniu ograniczyła się jedynie do złożenia jednego pisma, stanowiącego zgłoszenie szkody, w którym sformułowane zostało żądanie zapłaty zadośćuczynienia, zaś po wezwaniu powodów do uzupełnienia dokumentacji szkody, pełnomocnik w ogóle nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie. Należy mieć również na uwadze, że powodowie nie wykazali żadnych szczególnych okoliczności tego typu, które usprawiedliwiłyby konieczność skorzystania przez nich w postępowaniu likwidacyjnym z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Z ustalonych okoliczności nie wynika w szczególności, aby konieczność taka wynikała ze stanu zdrowia powodów, ani ze względów fizjologicznych, ani psychicznych.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punktach I.3. i II.1 wyroku

Mając na uwadze cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 9.800 zł, Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie objętym cofnięciem powództwa.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punktach I.2. wyroku

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że zachodzi szczególny wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu i nieuiszczonych kosztów sądowych odstępując od zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Orzekając w tym zakresie Sąd wziął pod uwagę po pierwsze to, że powodowie, choć pracują na umowę o pracę, osiągają miesięcznie niewielkie dochody rzędu 3.000 zł netto, co wynika ze złożonych przez niech oświadczeń o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Po drugie nie sposób porównywać statusu materialnego powodów oraz pozwanego, który należy do grona największych zakładów ubezpieczeń funkcjonujących na terenie kraju. W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że obciążenie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stałoby w sprzeczności z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punktach I.4. i II.2. wyroku.

z/ odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron przez Portal Informacyjny.